

Kurier Kaczogrodzki

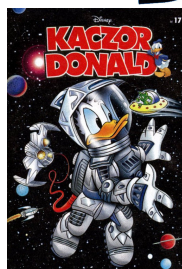
Numer 6-7 (6-7)

6 MAJA 2012

Zapraszamy do wyrażania opinii o magazynie na naszym profilu na Facebooku (<http://www.facebook.com/KurierKaczogrodzki>) oraz na mailu: kurierkaczogrodzki@gmail.com. Jeżeli chcesz otrzymać szybką odpowiedź pisz od poniedziałku do czwartku o każdej godzinie.

NASTĘPNY

KACZOR DONALD



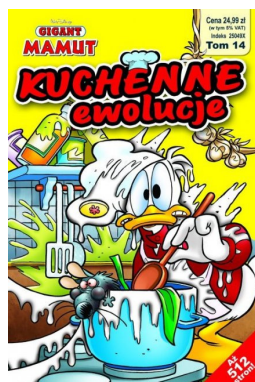
W tę środę ukaze się kolejny numer dwutygodnika *Kaczor Donald*. Numer będzie miał 48 stron oraz będą w nim 4 komiksy (info dzięki czeskiemu Egmontowi). Co dokładnie w nim znajdziemy? Na początku kolejny, trzeci (u nas drugi) komiks z podróżowaniem w czasie Młodych Skautów, tym razem polecą oni do Chin. Komiks będzie miał 13 stron i będzie narysowany przez Midthuna. Potem w numerze będziemy mieli historyjkę 10-stronicową (lub trochę krótszą), nie jest to niestety komiks Barksa.

Na sam koniec dwa krótsze komiksy, w tym jeden z Donaldem i jeden z Magiką. Ostatnio ukazało się mnóstwo dobrych komiksów w duńskim *Anders And*, lecz niestety żaden z nich nie ukaze się w Polsce.

RK

NASTĘPNY

GIGANT MAMUT

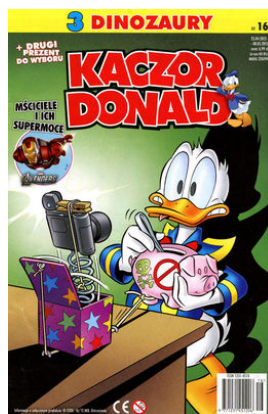


We wtorek ukaze się nowy Gigant Mamut *Kuchenne ewolucje*, który w innych krajach ukazał się już kawał czasu temu. Najpierw wymienię nowe komiksy - dosyć stary komiks Cavazzana (i to na dodatek z nowym kolorowaniem), 22-letni komiks z Mikim z serii o podróżowaniu w czasie przy pomocy profesora Zapotka (czyli *Italian time machine stories*), też z nowym kolorowaniem. Dalej - komiks z poprzedniego wieku z Gęgulem i Dziobasem, stary, znany i podziwiany na całym świecie komiks Massimo De Vity z Superkwękiem, też w nowym kolorowaniu (aż trochę dziwne to jest) i króciutki

komiks z Mikim. Następne komiksy to bardzo krótki komiks Cavazzana, mająca już prawie 20 lat historyjka ze scenariuszem Cimina ze Sknerusem (z nowym kolorowaniem), króciutki komiks z Ferdkiem i Merdkiem, mający 16 lat komiks autorstwa spółki Tulipano/Marabelli (z nowym kolorowaniem), króciutki komiks *Z pamiętnika Daisy* oraz komiks ze scenariuszem Cisina i rysunkami De Vity z Mikim, z nowym kolorowaniem. Niestety to ta lepsza, trochę większa połowa tomu, reszta - 245 stron to reprints, ale mam też dobrą informację, tylko 1 jest w miarę nowy (8 lat), reszta to reprints z *Komiksów Gigant* czy pierwszych numerów *Giganta Poleca*. Mamy też reprint z *Donald* i *spółki*. Oto lista: *Bliskie spotkanie trzeciego stopnia* z DiS 36, *Lotem smaczniej* z KG 2000-02, *Ścigani* z GP 6, *Kacza zupa* z GP 6, *Smakotyki Myszki Miki* z GP 44, *Pogromca spaghetti* z GP 23, *Gdzie kucharek siedem...* z GP 24, *Słodkie kłamstwa* z KG 1999-01, *Obiady jak u babci* z GP 16 i *Tramwaj zwany apetytem* z KG 2000-07 (chyba z nowym kolorowaniem). Recenzja całego tomu już za tydzień w *Kurierze*. Cały skład tego tomu: <http://coa.inducks.org/issue.php?c=de/LTBP43>

RK

Recenzje najnowszych czasopism:



W środę 25 kwietnia ukazał się nowy numer *Kaczora Donald*. Są w nim tylko 32 strony komiksów (tak jak się spodziewałem, przez pewien czas w KD będzie więcej reklam, ponieważ początkowo sprzedane było miejsce w tygodniku). Informacja w newsletterze o 4 komiksach była nieco naciągana, ponieważ jeden z nich ma 1 stronę. *Dziesięć zabaw* to pierwszy komiks w częściach w tym roku (oczywiście całość w jednym numerze). Liczę na to, że w KD jako dwutygodniku będzie ich więcej niż w KD jako tygodniku (tam były duże problemy z ich umieszczaniem, ponieważ duńska redakcja na to nie zezwalała). Jest to komiks z rysunkami Rodrigueza, ma bardzo nieregularną budowę (choć zdarzają się strony, które normalnie wyglądają) i opowiada o tym, że Siostrzyczka chce świata bez dorosłych i nagle spotykają dzina (oczywiście najpierw trzeba potrzebować lampę), który spełnia ich marzenie. Zakończenie przewidywalne, ale nie wpłynęło

znaczaco na odbiór całości. Rysunki są bardzo dobre (niektóre kadry wyglądają znakomicie), mogą dać komiksowi 8,5/10. *Nudy na pudy* - komiks Williama Van Horna, z tego co dowiedziałem się od redakcji, prawdopodobnie 4 lipca ukaze się kolejny komiks tego autora (tym razem 8 stron) z Kwacjuszem McLumpem. Komiks ciekawy, Donald zakłada Towarzystwo Znudzonych, czyli tych co są już znudzeni życiem i chcą zrobić coś niezwykłego. Komiks naprawdę dobry, dużo dobrych gagów i naprawdę śmieszna puenta, 9/10, już czekam na kolejny komiks W. Van Horna! Same dobre komiksy w tym numerze - *Dobrana para*, niby zwykły duński komiks ze Sknerusem, lecz naprawdę mi się spodobał (co dziwne, przeczytałem go jako pierwszy komiks z numeru), mimo że początkowo pomyśli mi się nie podobał (Sknerus na randce?), to później bardzo zaciekawił. Okazuje się, że Sknerus umówił się z osobą jeszcze bardziej skąpa niż on. W całym komiksie jest mnóstwo naprawdę śmiesznych gagów. Muszę powiedzieć, że jest to najlepszy komiks z całego numeru, rysunki są bardzo dobre (szczególnie w scenach deszczu, ile jest w nich szczegółów!), więc postawię mu zastrużone 9,5/10. Na sam koniec mamy *Trudne początki*, kolejny komiks z Mikim i Goofym zrobiony m.in. przez Jipessa. Komiks jest jak zawsze śmieszny i dobrze narysowany, ale nie zachwylił mnie zbyt, więc 8/10. Według mnie numer ten oplaca się kupić, ponieważ wszystkie komiksy są dobre (a nawet bardzo dobre), mimo że nie jest ich dużo. Szkoda tylko, że znowu nie było Mikiego w dłuższym komiksie (choć poziom wszystkich komiksów duńskich z Mikim, oprócz tych nielicznych jest bardzo słaby), a przecież tyle jest komiksów Murry'ego (nawet krótkich). Skład tego numeru można zobaczyć tu: <http://coa.inducks.org/issue.php?c=pl/KD+2012-16>

RK



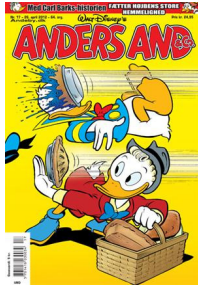
W środę 25 kwietnia ukazał się nowy tom serii *Gigant Poleca* Ma on tradycyjnie 250 stron komiksów, a nosi tytuł *Pracownik roku*. Okładka jest bardzo ładna (patrz obok). Moim zdaniem najbardziej godne wyróżnienia są komiksy *Świat jutra*, *Jezioro pełne ryb* i *Wojna technologiczna*.

Świat jutra to bardzo dobry komiks autorstwa Casty'ego. Oczekiwałem po nim jakiegoś arcydzieła i... nie rozczarowałem się. Komiks bardzo mi się spodobał, fabuła naprawdę świetna. Dzieło to zaskakuje zwrotami akcji. Da się przy nim niezłe uśmieć. Kończówka lekko kojarzyła mi się z *Dziurą w samolocie* Floyda Gottfredsona, także postać Rymującego Szpiega pochodzi z komiksu Gottfredsona pt. *The Atombrella and the Rhyming Man* (nie wydano go w Polsce). Dodam, że kończówka jest rewelacyjna i wręcz zmusza czytelnika do refleksji. Zdecydowanie jeden z najlepszych komiksów disneyowskich stworzony w XXI wieku (dzieło to powstało w 2008 roku), 10/10. *Jezioro pełne ryb* - bardzo dobry komiks Romano Scarpę. Dzieło to trochę

kojarzyło mi się z *Only a poor old Man* Carla Barksa, ale i tak komiks zachowuje własny ciekawy styl. Dobre dowcipy, nieoczekiwane zwroty akcji oraz inteligentna fabuła czynią ten komiks naprawdę dobrym, 9,5/10. *Wojna technologiczna* - fajny, aczkolwiek krótki komiks autorstwa Enrico Facciniego. Składa się on z serii gagów spowodowanej wojną między Donaldem, a Gogusiem, polegającej na tym, kto będzie miał lepszy telefon. Niestety po pewnej chwili telefony są wg mnie zbyt wymyślne, 8,5/10. Kolejne dobre komiksy to: *Tunel miłości*, *Na bramce stoję i Dziwna woda*. Lekko rozczarowały mnie *Lekcja ekonomii* i *Nocny pomocnik* (rysunki w tym drugim naprawdę słabe, a scenariusz też nie jest najwyższych lotów). Bardzo polecam kupić ten tom Giganta. Jest naprawdę dobry. Komiksy stoją na wysokim poziomie. Uważam, że każdy szanujący się zainteresowany komiksami Disneya powinien zakupić ten tom Giganta. Cały skład numeru zobaczysz na Inducks: <http://coa.inducks.org/issue.php?c=pl/GP+143>

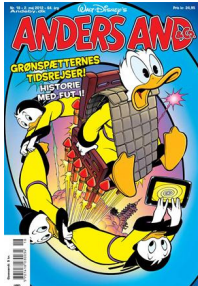
YMD

Informacje z zagranicy dwa tygodnie razem wzięte



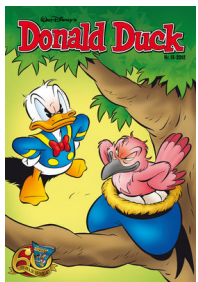
W *Anders And* 2012-17 ukazały się dwa naprawdę ciekawe komiksy, oba nie ukazały się u nas (czyżby znowu akcja *Lepszych komiksów nie wydajemy w Polsce?*). Pierwszym komiksem w numerze jest długi, 13-stronicowy holenderski z Donaldem, autorstwa Mau Heymansa. Drugim, okładkowym komiksem jest ten-pager Barksa, *Szczście Gogusia* (*Kaczor Donald* 1994-12). Poza tym w numerze komiks Marcala z Donaldem oraz dwa komiks, które były w Polsce w ostatnim numerze – *Dziewanna zabawa* i *Dobrana para*. Co do tej akcji, o której mówiłem, to raczej nie jest

zbieg okoliczności, lecz dopiero początek. Cały skład zobaczycie na Inducks: <http://coa.inducks.org/issue.php?c=dk/AA2012-17>

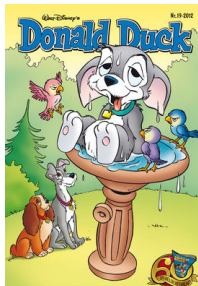


W kolejnym numerze, *Anders And* mamy do czynienia z kolejnym komiksem o przenoszeniu się w czasie. Niby ten sam scenarzysta, co w pierwszej części, ten sam rysownik, lecz komiks krótszy (13 stron) i na dodatek z Donaldem i Sknerusem. Ech, czy będzie on lepszy od poprzednich części? Coś to słabo widzę. Dalek 4-stronicowy komiks Marcala, 1-stronicówka Murry'ego, która była kilka tygodni temu w Polsce oraz 3-stronicowy komiks Moty z Magiką. Na koniec numeru 1. część 2-częściowego komiksu z Braćmi Be Euklidesa (raczej słaby, z tego co wiem).

W numerze ukazał się też komiks, który możemy zaliczyć do akcji *Lepszych komiksów nie wydajemy w Polsce*, czyli *Zamroźony kapitał* Barksa. Co z tego, że był w Polsce? Było to 16 lat temu i mimo że go mam, to chętnie zobaczyłbym go jeszcze raz, ale niestety, to nie ja decyduje. Cały skład zobaczycie na Inducks: <http://coa.inducks.org/issue.php?c=dk/AA2012-18>



Po numerze, który był prawie w całości zapełniony tylko holenderskimi komiksami, musiał nadejść taki *Donald Duck*, w którym będzie ich mało. Na sam początek duński komiks (u nas *Robota dla robota* z KD 2010-38), następnie krótki holenderski komiks z Jose Cariocą, potem jeden z zaginionych komiksów zrobionych dla Disney Studio w latach 80-tych, który ukazał się dopiero teraz, na dodatek pocięty (przynajmniej tak piszą na Inducks). Później pierwszy komiks z Assam (patrz KD 2008-20), jest to pierwsza część tego komiksu. Na sam koniec dwa gagi (jeden z Donaldem, jeden ze Sknerusem) oraz krótki komiks Basa Heymansa (4 strony) z Donaldem. Cały skład zobaczycie na Inducks: <http://coa.inducks.org/issue.php?c=nl/DD2012-18>



Tydzień po opisanym wyżej numerze w holenderskim *Donald Duck*, ukazał się komiks niezwykle, całkiem nowy 8-stronicowy komiks Vicara (i to w dobrej formie, z tego co widzę). Jest to już trzeci komiks z tych, które Vicar zrobił niedługo przed śmiercią, czy kiedyś ukaze on się w Polsce? Niestety w ostatnim czasie liczba holenderskich komiksów w Polsce zmniejszyła się niemal do zera. Następnie mamy całkiem nowy komiks z Pinokiem oraz stary, ale dopiero teraz wydrukowany gag. Druga część komiksu z Assam, gag ze Sknerusem (Jipessa, był w Polsce w poprzednim roku), komiks z Chasem *Niedobry pies* (KD 2011-39) oraz, na sam koniec, komiks Mau Heymansa. Cały skład zobaczycie na Inducks: <http://coa.inducks.org/issue.php?c=nl/DD2012-19>. Do numeru został dołączony gadżet, reklama magazynu z komiksami o pilce z bohaterami Disneya, reklama to 12 stron z numeru.



Pozostajemy w Holandii. gdzie ukazał się specjalny numer *Donald Duck Extra*. Ma on znakomitą okładkę autorstwa Daana Jipessa, a w środku bardzo dobre komiks (tak bardzo dobre, że sam osobiście wszystkie posiadam): *Wiatr w żaglach*, pol. wyd. KD 2011-34, *Skarb Donaldyna* pol. wyd. KDWS 2005-02, *Praca w mieście* pol. wyd. KD 2011-32 (na dodatek pozabawiona 2 stron) i *Medialna nagonka* z KD 2011-46. Niestety, to nie ta sama gazeta, co rok temu, wtedy w specjalnym wydaniu byli Scarpa, Branca, Vicar i inni. Skład na Inducks: <http://coa.inducks.org/issue.php?c=nl/EDE2012-04>

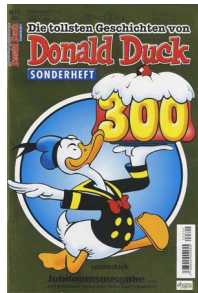


W Niemczech, jak zawsze co tydzień ukazał się nowy numer *Micky Maus*. Okładka to ekstra przerobiona okładka, która była kilka lat temu m.in. w *Kaczorze Donaldzie* (2008-40). W numerze mamy naprawdę ciekawe komiks, jest ich dużo jak na niemiecki magazyn (28 stron). Na początku mamy komiks Ferioli'ego mający już kilka lat, który także był kilka lat temu w *Kaczorze Donaldzie* (*A mury runę* - 2006-47), potem w numerze jest krótki komiks Rodriqueza (*Kaczi ciemnych krzewów* - 2011-01), następnie komiks z serii *Zagadki Mikiego* oraz komiks z Mikim (*Co skrywa pustka* - 2011-35-36). Następnie widzimy krótki komiks z Mikim (był kilka miesięcy temu w Polsce), a na sam koniec, pierwsza część ostatniego (na razie) komiksu z serii *Papiernik contro tutti*, serii, która ukazuje się wszędzie na świecie w zwykłym tygodniku.

Cały skład numeru zobaczycie na Inducks: <http://coa.inducks.org/issue.php?c=de/MM2012-18>



Kolejny numer *Micky Maus* i ponownie 28 stron komiksów. Na samym początku mamy komiks Jipessa, lecz pierwsze 7 stron jest na podstawie scenariusza Barksa (niestety w Polsce on się nie ukazał). Następnie komiks Noela Van Horna, który u nas był 3 tygodnie temu pt. *Tak jest, ser!*, potem mamy komiks z serii *Zagadki Mikiego* oraz nowy duński komiks z Mikim (rysunki Rodriquez). Dalej gag z Mikim, zrobiony przez Jipessa, który był u nas całkiem niedawno. Na sam koniec druga część komiksu z Superkwikiem, został przy okazji wykasowany z niego jeden kadr, nie wiem dlaczego podzielili ten komiks, poprzednie komiks z tej serii były całe w numerze, a teraz podzielili, w końcu mogli przesunąć jakieś komiks i zrobić tak, by komiks był w jednej części, ale tak jest wszystko sprzedawca... Cały skład numeru zobaczycie na Inducks: <http://coa.inducks.org/issue.php?c=de/MM2012-19>



Tuż przed zamknięciem tego numeru, dostaliśmy informacje o 300., jubileuszowym numerze *Die tollsten Geschichten von Donald Duck*, a w nim komiks najwyższych lotów. Na sam początek 17-stronicowy... Ekchem! 12-stronicowy komiks Bradbury'ego. Niemcy po prostu wzięli materiały od Duńczyków, gdzie ten komiks ukazał się w tej pociętej wersji, szkoda. Potem mamy serie pasków z cyklu *Tydzień z Donaldem*, następnie znakomity komiks Dona Rosy (w Polsce jako *W poszukiwaniu źródeł Kalewali*), 33 strony, wersja 1-częściowa. Po prostu znakomity komiks na jubileusz. Po nim w numerze jest jeszcze krótki, 1-stronicowy, stary duński komiks oraz znacznie nowszy, holenderski, 5-stronicowy komiks Basa Heymansa ze Sknerusem. Szkoda, że to nie ukaze się w Polsce... Cały skład na Inducks: <http://coa.inducks.org/issue.php?c=de/TGDD+300>



Postanowiliśmy od tego tygodnia, że nie będziemy pisać o numerze *Topolino*, który ukazuje się za tydzień, lecz będziemy znacznie bardziej dokładnie mówić o obecnym numerze. Numer posiada bardzo ładną okładkę (która w ogóle jest okładką pierwszego komiksu w numerze). Pierwszy komiks w numerze spółki Enna/Celoni, jest to znakomity komiks, ze wspaniałym kolorowaniem. Sam miałem szczęście ujrzeć ten komiks, po prostu pierwsza klasa, scenariusza zbytnio nie ocenię (choć komiks widziałem, włoskiego nie umiem), lecz z tego co zobaczyłem to scenariusz jest znakomity i pierwsza część kończy się bardzo smutno, w komiksie jest mnóstwo postaci, rola każdej z nich jest dokładnie zaplanowana. Następny komiks (już całkiem normalny), spółki Nicolai/Gottardo to całkiem normalny komiks ze Sknerusem i Kwakefellerem (występuje też cała rodzina Sknerusa), z tego co zobaczyłem, komiks śmieszny. Potem mamy krótki komiks z Gladiuszem (o biurokracji), z tego co widzę, na 6 stronach jest mnóstwo gagów, czy śmiesznych? Tego się dowiemy jak komiks ukaze się w Polsce. Następnie w numerze jest 20-stronicowy komiks z Braćmi Be, niestety rysunki wyglądają strasznie sztucznie, a scenariusz (chyba) najwyższych lotów nie jest. Ostatnim dłuższym komiksem jest komiks Andersena, który był w Polsce (*Perturbacje z grawitacją* - GP 138), na sam koniec 3 króciutkie gagi. Cały skład znajdziesz na Inducks: <http://coa.inducks.org/issue.php?c=it/TL+2945>

normalny komiks ze Sknerusem i Kwakefellerem (występuje też cała rodzina Sknerusa), z tego co zobaczyłem, komiks śmieszny. Potem mamy krótki komiks z Gladiuszem (o biurokracji), z tego co widzę, na 6 stronach jest mnóstwo gagów, czy śmiesznych? Tego się dowiemy jak komiks ukaze się w Polsce. Następnie w numerze jest 20-stronicowy komiks z Braćmi Be, niestety rysunki wyglądają strasznie sztucznie, a scenariusz (chyba) najwyższych lotów nie jest. Ostatnim dłuższym komiksem jest komiks Andersena, który był w Polsce (*Perturbacje z grawitacją* - GP 138), na sam koniec 3 króciutkie gagi. Cały skład znajdziesz na Inducks: <http://coa.inducks.org/issue.php?c=it/TL+2945>

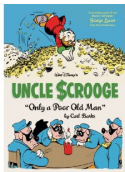


Za to w Brazylii (wyjątkowo o niej mówimy), ukazał się najdłuższy tom komiksów Disneya, jaki kiedykolwiek się ukazał (nie liczymy fińskich zbiorów z starymi numerami *Aku Anka*) na 800 stronach mamy do czynienia ze wszystkimi możliwymi rodzajami komiksów, stare amerykańskie komiks, brazylijskie komiks z lat 90-tych, komiks Barksa, włoskie komiks (nowsze i starsze), duńskie komiks (z Gigantów i Rosy), niemieckie komiks, komiks zrobione dla Disney Studio, nawet komiks zrobiony dla wydawnictwa Gladstone, wszystko to i wiele więcej znajdziesz w tym numerze. Na razie co takiego nie ukazuje się w Europie, choć... nigdy nie wiadomo, cena (przeliczając), wynosi ona 33 złote, a format? Lekko większy nasz Gigant. Skład zobaczysz na Inducks: <http://coa.inducks.org/issue.php?c=br/MGD++++1> RK

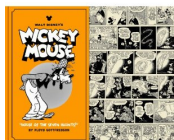
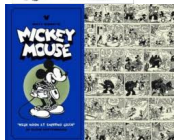
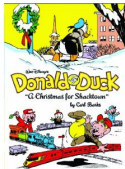
Chcesz pisać do Kuriera?

Pisz na kurierkaczogrodzki@gmail.com

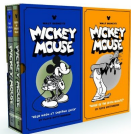
Więści od wydawnictwa Fantagraphics



Nastąpiły zmiany w planie wydawniczym Fantagraphics (wydawnictwo z USA, zajmujące się wydawaniem kolekcji komiksów Carla Barksa i Floydą Gottfredsona – przyp. red.). Drugi tom *The Complete Carl Barks Library* ukaże się 17 lipca, a nie, jak początkowo planowano, 27 czerwca. Będą w nim takie komiksy jak tytułowe *Only a poor old Man* czy *Back to the Klondike*, *Tralla La*, *The secret of Atlantis*. Przedmowę do tego tomu napisał George Lucas (twórca *Star Wars* – przyp. red.). Ujawniono również wstępną datę premiery trzeciego tomu tej kolekcji. Będzie to 7 listopada. Komiksy, jakie powinny się w nim zmieścić to tytułowe *A Christmas for Shacktown*, czy *The Golden Helmet*, *The Gilded Man*, a także dwa, bardzo znane 10-pagery: *Gladstone's Usual Very Good Year* (w Polsce *Świąteczny indyk*) i *Gladstone's Terrible Secret* (w Polsce *Szczęście Gogusia*). Cena obu podanych albumów będzie wynosić 28,99\$.



Poza tym zmieniła się data ukazania trzeciego tomu kolekcji komiksów Floydą Gottfredsona. Zbiór ten wyjdzie 2 lipca, a nie 15 maja, jak początkowo planowano. Tytuł tomu to *High Noon at Inferno Gulch*, a jego cena to 29,99\$. Natomiast 24 października ukaże się czwarty tom kolekcji komiksów Gottfredsona. Nosi on tytuł *House Of The Seven Haunts!* (tytułowy komiks został wydany w Polsce w MegaGiga Koszmar z Ulicy Kaczej – przyp. red.). Jego cena powinna wynosić 29,99\$. Także od 24 października w sprzedaży znajdzie się pudełko z trzecim i czwartym tomem kolekcji komiksów Gottfredsona. Jego cena będzie wynosić 49,99\$. YMD



ciąg dalszy recenzji

krótkich filmów Disneya, a także fanom *Kaczyc Opowieści*, ponieważ taka okazja nie zdarza się zawsze. Reszta krótkometrażówek (te z lat 39-49), są najczęściej bardzo dobre, szczególnie te z Goofym (jakoś zawsze były to moje ulubione), jakość filmów jest dobra, zdarzało się w trochę słabszej jakości (m.in. *Piłka nożna*) i w lepszej (np. *Wodna mania*). Jeszcze dwa słówka o dubbingu, jest on nagrany w Dolby Digital 2.0 (standard jak na krótkometrażówce), nie do wszystkich krótkometrażówek jest podane kto wystąpił w dubbingu, jedyne co może przeszkadzać to takie drobności jak kilku różnych narratorów w różnych filmach w Goofym, Jerzy Złotnicki jako Sknerus zagrał dobrze (przynajmniej po kilkunastu minutach nie miałem negatywnego wrażenia), głosy Braci Be są w miarę dobre (dobrze, że wyglądają zupełnie inaczej niż w *Kaczyc Opowieściach*), jedyne co mi przeszkadza to Siostrzeńcy, widać, że s.p. pani Wizmur nie radzi sobie ze wszystkimi siostrzeńcami, lecz to i tak lepsze niż w krótkometrażówce *Mistrz hokeja*, gdzie Jarosław Boberek użycza głosem Donald, ale także Siostrzeńców (fatalnie to wygląda). Oczywiście w roli Goofy'ego jak zawsze znakomicie się sprawdza Krzysztof Tyniec. Na płycie mamy też dostępne inne dubbingi tj. angielski, islandzki, hebrajski, rosyjski, możemy oglądać także krótkometrażówki po angielsku z polskimi napisami. Na płycie są dwie gry (po angielsku, niestety), na szczęście menu jest dostępne po polsku, lecz sądzę, że źle jest zrobiony wybór scen (na szczęście jest on tak podzielony, że szybko da się dostać do każdej krótkometrażówki). Ogólnie cętuemu wydaniu mogę dać **9/10**, ponieważ płyta jest wydana dobrze i tanio, tylko obraz mógłby być lepszy. RK

Ciekawostka

Holenderski Donald Duck jest najdłużej wydawanym disneyjskim tygodnikiem na świecie, nieustannie jako tygodnik od początku, września 1952 roku.

RK

Co warto obejrzeć w telewizji (7-13 maja)?

W następnym tygodniu nie będzie zbyt wiele do oglądania, polecam wam obejrzeć seriale (jeżeli nie widzieliście wcześniej), a z filmów *Atlantyda: Zaginiony Łód*, *Król Lew 2: Czas Simby* i *Uczeń czarnoksiężnika*.



Poniedziałek:

TVP 1 - 08:40 - Kubus i hefalumpy - powtórka ★★
DISNEY CHANNEL - 18:00 - Powodzenia Charlie!
Film drogi ★★

Środa:

TV PULS - 20:00 - Australijska przygoda ★

Czwartek:

TVP 1 - 19:00 - Gumisie (odc. 12) ★★★★★

Piątek:

DISNEY CHANNEL - 18:00 - Nie ma to jak bliźniaki: Film ★★
TVP 1 - 19:00 - Moi przyjaciele: Tygrys i Kubus (odc. 65) ★

Sobota:

TVP 1 - 09:00 - Hannah Montana (odc. 53) ★
TVP 1 - 09:40 - Atlantyda: Zaginiony Łód ★★★★★
DISNEY CHANNEL - 11:00 - Król Lew 2: Czas Simby ★★
TV PULS - 16:30 - Australijska przygoda - powtórka ★
DISNEY CHANNEL - 18:15 - Król Lew 2: Czas Simby ★★
TVP 1 - 21:20 - Uczeń czarnoksiężnika ★★



Niedziela:

DISNEY CHANNEL - 11:00 - Liceum Avalon ★★
DISNEY XD - 12:30 - Sky High ★★
DISNEY CHANNEL - 18:15 - Harriet szpieguje - wojna blogów ★★
TVP 1 - 19:00 - Gumisie (odc. 5) ★★★★★



Ulubione seriale redakcji:

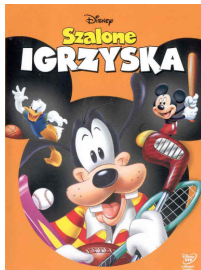
Kacze Opowieści ★★★★★ - **DISNEY CHANNEL** - w weekendy o 7:07
Fineasz i Ferb ★★★★★ **DISNEY CHANNEL** i **DISNEY XD** - kilka-kilkanaście emisji dziennie
Chip i Dale: Brygada RR ★★★★★ **TV PULS** - codziennie o 19:00 oprócz soboty, **DISNEY CHANNEL** - w dni robocze o 7:35 i 13:25
Byłe do przerywy ★★ **DISNEY CHANNEL** - w dni robocze o 8:00 i 13:00
DISNEY XD - codziennie o 6:00 i 23:10
Timon i Pumba ★★ **TV PULS** - codziennie o 19:30 oprócz soboty, **DISNEY XD** - codziennie o 11:25
Legenda Tarzana ★★ **DISNEY XD** - w dni robocze o 11:00, w weekendy o 14:00
Całą ramówkę **DISNEY CHANNEL** i **DISNEY XD**, zobaczycie na <http://disney.pl/disney-xd/> i <http://www.disney.pl/disney-channel/>



RK

Recenzja

Szalone igrzyska



Płyta DVD dołączona do magazynu *Male Kino* (02/2012)
POLSKA PREMIERA!
Cena: 19,99

Czas trwania: 72 minuty

Dźwięk: Dolby Digital 2.0 polski, angielski, islandzki, hebrajski i rosyjski
Napisy: angielskie, angielskie dla niesłyszących, polskie, islandzkie, hebrajskie i rosyjskie
Krótkometrażówki na płycie:
- *Mistrz olimpijski* (1942)
- *Pies do golfa* (1941)
- *Piłka nożna* (1987) - POLSKA

PREMIERA! - 20 minut - występują m.in.

Sknerus i siostrzeńcy
- *Gimnastyka Goofy'ego* (1949)
- *Rakieta tenisowa* (1949)
- *Jak jeździć konno* (1941)
- *Mistrz hokeja* (1939)
- *Wodna mania* (1961)

W polskiej wersji wystąpili: Krzysztof Tyniec, Jerzy Złotnicki, Joanna Wizmur, Jarosław Boberek i inni
Jeżeli ktoś wcześniej nie słyszał o wydawanej przez CdProjekt (wyłączniego dystrybutora filmów Disneya



w Polsce) to teraz powinni się o niej dowiedzieć, jest to (niby) dwumiesięcznik, którego na razie ukazały się 3 numery, pierwsza dwa z powtórniemi *Fabrykami śmiechu Mikiego/Donald* (obie posiadam jedną w tym wydaniu, drugą w starym Imperiale), są to zbiorki krótkometrażówek (około 60 minut), w nowym, trzecim numerze (dostępny w Empiku i w dobrych kioskach) ukazała się premierowo (w Polsce) płyta *Szalone igrzyska*, też można byłoby powiedzieć, że to też tylko zbiorek krótkometrażówek, tylko trochę dłuższych, lecz tu się mylicie jest w nim jedna wyjątkowa krótkometrażówka mająca 20 minut, jest to *Piłka nożna* z 1987 roku (na dodatek premiera w Polsce), jest to krótkometrażówka z Sknerusem i Siostrzeńcami, a nawet Braćmi Be, napisana przez scenarzystę, który rok później wymyślił *Kacze Opowieści*, gdyby nie fakt, że dość dużą rolę gra Sport Goofy (nie sądzę, że to główna rola jak pisze na początku), to można byłoby pomyśleć, że to był jakiś pilotażowy odcinek serialu, Ale i tak dla mnie są to pra-*Kacze Opowieści*, możemy zobaczyć jak się zmieniły pomysły na postaci w ciągu nie całego roku, poza tym jest to najlepsza krótkometrażówka w tym zbioru, reszta to krótkometrażówki z lat 39-49, lecz jedna, ostatnia *Wodna mania* to krótkometrażówka z 1961 roku, po raz pierwszy w Polsce na DVD, też bardzo dobra krótkometrażówka. Polecam kupno tej płyty wszystkim fanom

ciąg dalszy po prawej stronie

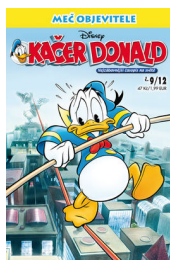
Komiksy za południową granicą

napisał Radosław Koch

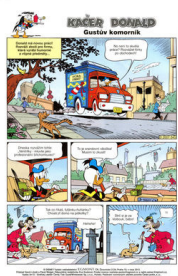
Na pewno wielu interesowało zawsze jak wygląda z komiksami z południową granicą, czyli w Czechach i Słowacji, jak wielu z was wiedziało komiksy Disneya są tam wydawane, ale znacznie rzadziej niż w Polsce. Najpierw zaznaczę, że będę mówił tylko o komiksach z Mikim czy Donaldem, pod koniec trochę wspomnę o komiksach Witch, ale o reszcie (Dzwonczek, Auta) nie, ale najpierw porównanie czeskiego *Kačera Donalda* z polskim *Kaczorem Donaldem*.



VS



Widzimy już różnice na okładkach, mimo tego, że jest ta sama okładka to jest mnóstwo różnic, np. polskie logo - lekko zasłania Donald, lecz czeskie go w ogóle nie zasłania, na czeskim KD nie ma miecza świetlnego (mimo, że był dołączony), a na polskim jest. Na obu są kody kreskowe (na czeskim też jest, lecz to nie jest skan, lecz okładka od Egmontu). Za to najważniejsza zmiana, na czeskim nie ma tych głupich kółek, jedno z nich zasłania idealnie Korneliusza Kwaczaka (co za przypadek...), jedyna gorsza rzecz w czeskim KD to szerszy pasek, w przypadku okładki czeski KD wygrywa 3-1. Potem są różnice w polskim KD na drugiej stronie jest reklama komiksów na iPada, a w czeskim *Parada żartów* (ta z polskiej strony 43). Spis treści mało się różni (tylko w polskim jest reklama artykułu). A teraz czas na komiks.



Jeżeli nie wiecie i polski, i czeski KD są drukowane w tej samej drukarni, co więcej są drukowane razem. Na czym to polega? Ze kartki (jedna kartka to 4 strony) na których z każdej strony jest komiks są drukowane razem i wymienia się tylko kolor czarny w tym numerze są to strony: 7-16 i 33-42, (20 stron w sumie) w innym numerze, którym mam (następnym) były to strony 5-18 i 31-44 (28 stron w sumie), umożliwia to drukowanie taniej około połowy numeru i od tego zależy, czy u nas bohater jest na czerwono czy na szaro. Czerwony wtedy kiedy strona nie jest drukowana z innym krajem, szary gdy jest drukowany z innym krajem, a w Czechach zawsze jest szary kolor (pierwszy minus), grafika w czeskim KD jest strasznie słaba (jakieś starożytne znaczki stron, nie widzę ich, ponieważ jest stopka) oraz brak ramki przy bohaterze, czcionka jest inna w Czechach (taka jak była kiedyś w Polsce), ani na plus, ani na minus, ale w Czechach są wykrzykniki w dymkach (a nie tak jak u nas), wg mnie duży plus, na dodatek w czeskim KD jest jedna dodatkowa strona komiksu z serii *Zagadki Mikiego* (u nas pierwsza strona artykułu), ale w Czechach w KD nie ma i nigdy nie było wymienionych autorów komiksów, tak, tylko w polskim KD została wprowadzona taka zmiana, wg mnie to jest największy minus czeskiego KD. W tej klasyfikacji polski KD wygrywa 3:2 nad czeskim KD.

Tym razem niestety nie mam grafiki, lecz różnice między działami są niewielkie, np. *Figle Figlarzy* w Polsce i Czechach dokładnie to samo, jedyna większa zmiana to logo działu, w Polsce jest nowe, a w Czechach takie jakie było w Polsce przez półtora roku (od 2010 do 2011). Dalej mamy *Lamacz głowy*, tu mamy większą różnicę, ponieważ czeska wersja to jakby rozszerzona polska wersja. W Polsce mamy 3 łamigłówki na 1 stronie, a w Czechach 4 na 2 stronach, niestety w tym akurat wypadku polska wersja wypada gorzej graficznie, u nas na drugiej stronie jest reklama Giganta. Na kolejnych dwóch stronach u nas jest artykuł o rowerach, a w Czechach reklama *Kubusia Puchatka* (jakiś serial) i prezentacja gadżetu (u nas stronę później), a tam gdzie u nas jest prezentacja gadżetu (to samo, tyle, że po polsku) u nich jest reklama Lego City, potem mamy 10 stron komiksów (wszystkie są drukowane razem). Potem my mamy *Paradę żartów* (Czesi ją mieli na 2. stronie), a Czesi mają reklamę *Klubu Książek Disneya*, na kolejnych dwóch stronach my mamy artykuł, a oni komiks z serii *Zagadki Mikiego* (D 2010-047) i reklamę magazynu *Fineasz i Ferb*, kolejne 2 strony, u nas konkurs i reklama *MegaGiga*, oraz reklama *Timona i Pumbly*, a u nich reklama komiksów *Witch* oraz reklama prenumeraty KD (jak się u nich da to dla czego u nas się nie da?), na ostatniej stronie w Czechach nie ma zapowiedzi (lecz to wyjątek w następnym numerze jest), tylko reklama jakieś imprezy w Zoo Praha, ogólnie wygrywa tą kategorię czeski KD, ponieważ nie mają dumnych artykułów.

Cena: hmmm... w Czechach jest trochę wyższa cena (8 złotych z groszami), lecz nakład 3 razy niższy i w prenumeracie 7 i pół złote (czyli różnicy jako tako nie ma). Od tego roku w Słowacji ukazuje się ten sam magazyn co w Czechach, cena tylko w Euro, przeliczając na złotówki, kilkanaście groszy drożej, lecz w prenumeracie taniej niż w Czechach (7 złotych i 30 groszy), tylko mam do was pytanie? Dlaczego w Czechach jest dwutygodnik, który ukazuje się w nakładzie 15 tys., sprzedawany jest max. w 12 tys. a u nas nie mógł być tygodnik, który sprzedawał się w 25 tys., lecz będzie musiał być dwutygodnik, który może się sprzeda w trochę w większej liczbie egzemplarzy? Nie wiem. W Czechach kupiłem jeszcze drugi numer, który miał skład z KD 2012-16, okładkę z KD 2012-13 i zagadki z KD 2012-14 (trudniej byłoby go omawiać) i nie miał żadnych dodatkowych stron.

Ogólnie patrząc i na klasyfikację w której jest 2:1 dla czeskiego KD jak i na ogół gazety, trzeba powiedzieć, czeski KD jest lepszy, dużo lepszy, w Polskim KD jest mnóstwo minusów, a w czeskim, oprócz słabszej grafiki, jeden - brak wymienionych autorów komiksów. Polski KD był lepszy, dopóki był tygodnikiem, teraz nie ma tej jednej, najważniejszej cechy, dzięki której był lepszy. A teraz drugie porównanie.



VS



Czeski Gigant nazywa się - *Super Komiks*, ukazywał się on 13 razy w roku od 1999 do 2001 był on dokładną kopią zagranicznych przedruków, niestety sprzedaż była za mała i koniec, trzeba było aż 10 lat na reaktywację *Super Komiksu*, ale tym razem jako dwumiesięcznika (obrazki układają się z 6 tomów) i tym razem tylko z komiksami duńskimi. Co to jest? Tylko duńskie komiksy i to już 8 tomów takich jest przeanalizuje ten tom, który posiadam czyli 8. (2. w tym roku), cena 129 koron (ponad 20 złotych, zdzierstwo) lub 5 euro (i tak to samo). W numerze są same duńskie komiksy i to sprzed kilku lat w tym numerze mam takie, które były około numeru 101. naszego Giganta. W numerze jest 5 dobrych komiksów (Cavazzano razy 2, Fecchi razy 2 i Andersen) i 3 słabsze (znacznie), druk jest osobny, dlatego wszystkie napisy, logo, bohaterzy są kolorowe, papier jest strasznie podobny, lecz lekko inny, w przypadku tego polski Gigant wygrywa, ponieważ jest dwa razy częściej (choć ma się to zmienić) oraz ma lepsze komiksy (to też może się zmienić).

W tym momencie właśnie się dowiedziałem, że od następnego numeru *Super komiks* będzie miesięcznikiem, w pierwszym miesięcznym numerze, będzie komiks, który będzie u nas dopiero za półtora miesiąca, czy to znaczy, że *Super komiks* będzie od teraz z takim samym składem jak w Polsce, nie wiemy, więcej informacji na pewno podamy w następnych numerach.

W Czechach *Kačera Donald* można kupić wszędzie i nie jest nadzwyczaj drogi, można też kupić *Super Komiks*, mimo, że graficznie lepszy, to komiksy tam są znacznie słabsze i strasznie drogi jest (ta pierwsza rzecz może się zmienić), można też kupić *Mickey Max!*, jest to ta sama gazeta co w Polsce, tylko trochę droższa (12 złotych), drukowana u nas, ale każda strona osobno, dla każdego kraju. Można też kupić *W.I.T.C.H.* w nim strony z komiksem są też drukowane razem z polską, a magazyn trochę droższy niż w Polsce. **RK**